



Sygn. akt II PK 61/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z powództwa Z. R.

przeciwko Ż. P. S.A. z siedzibą w P.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie i zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 stycznia 2015 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 10 maja 2013 r.,

1. oddała skargę kasacyjną i nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego,

2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. na rzecz adwokata W. W. (Kancelaria Adwokacka w P.) kwotę 900 zł (dziewięćset) powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 października 2012 r. Sąd Rejonowy w P. oddalił powództwo Z. R. przeciwko Ż. P. S.A. i odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego. Powód dochodził przywrócenia do pracy w związku z oświadczeniem o rozwiązaniu umowy o pracę na podstawie porozumienia stron, kwoty 5.000 zł za każdy rok pracy, tj. lata 2008, 2009 i 2010 tytułem wynagrodzenia za wykonywanie na rzecz pozwanej różnych prac dodatkowych, 3.600 zł za każdy rok pracy, tj. za 2009 i 2010 z tytułu wynagrodzenia za obsługiwane maszyny zgniatającej oraz 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia z tytułu mobbingu. Sąd ustalił, że powód był zatrudniony przez M. L. Sp. z o.o. w W. na podstawie umowy o pracę od dnia 1 maja 2008 r. do dnia 31 lipca 2008 r. na okres próbny, a następnie na podstawie umowy o pracę na czas określony zawartej na okres od dnia 1 sierpnia 2008 r. do dnia 31 lipca 2015 r., na stanowisku pracownika magazynowego. Pozwana stała się stroną stosunku pracy z powodem na podstawie art. 23¹ k.p. Powodowi zarzucono ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na systematycznym zabieraniu towarów spożywczych z magazynu i przenoszeniu ich do wskazanego miejsca, gdzie następnie były konsumowane przez grupę pracowników, w tym powoda. W przeciwieństwie do innych pracowników powód nie przyznał się do winy. W związku z tym zaproponowano mu rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron. Z uwagi że powód nie wyraził zgody na taki sposób rozwiązania umowy o pracę, rozwiązano z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych. Ostatecznie na wniosek powoda, umotywowany niemożliwością otrzymania zasiłku dla bezrobotnych, pracodawca wycofał oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia i stosunek pracy został rozwiązany na podstawie porozumienia stron. Sąd stwierdził, że roszczenie powoda o wynagrodzenie za prace dodatkowe oraz za obsługiwane maszyny zgniatającej okazało się nieuzasadnione. W ocenie Sądu powód nie wykazał, że strony dokonały zmiany umowy o pracę polegającej na zwiększeniu wysokości wynagrodzenia zasadniczego albo przyznaniu stosownej premii z tytułu obsługi maszyny zgniatającej. Sąd stwierdził, że brak było podstaw do przyznania dodatkowego wynagrodzenia z tytułu wykonywania nowego obowiązku pracowniczego, który był wykonywany w ramach zajmowanego

stanowiska w godzinach pracy. Sąd nie uwzględnił roszczenia powoda o wynagrodzenie z tytułu prac dodatkowych, które jak twierdził były przez niego wykonywane za innych pracowników, a tym samym zwiększały jego zakres obowiązków. Sąd ustalił, że system wynagradzania u pozwanej opierał się na wynagrodzeniu zasadniczym, a zatem wysokość wynagrodzenia w każdym miesiącu pracy opierała się na wynagrodzeniu zasadniczym powiększonym o ewentualne premie. Wysokość wynagrodzenia nie była zatem zależna od ilości pracy wykonanej przez powoda w danym okresie rozliczeniowym, co ma miejsce w akordowym systemie wynagrodzenia. Odnosząc się do roszczenia powoda o zadośćuczynienie z tytułu mobbingu, Sąd stwierdził, że powództwo w tym zakresie okazało się nieuzasadnione. Powód nie wykazał, że czynności pracodawcy, w których upatrywał mobbingu, spowodowały u niego rozstrój zdrowia. Sąd ustalił, że powód rzadko chodził do lekarza pierwszego kontaktu. Jeżeli do tego dochodziło, to jedynie przy okazji wizyt związanych z innymi problemami zdrowotnymi, takimi jak ból kręgosłupa czy przeziębienie, podczas których powód otrzymywał od lekarza receptę na leki na bezsenność. Co do zasady, powód nie skarżył się lekarzowi na jakiegokolwiek inne dolegliwości związane z problemami w pracy. Sąd pierwszej instancji oddalił także roszczenie powoda o ustalenie istnienia stosunku pracy. Stwierdził, że powód dochodził przywrócenia do pracy u pozwanego wywodząc, że oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę za porozumieniem stron nastąpiło pod wpływem przymusu zastosowanego przez pozwanego. W ocenie Sądu, po stronie powoda zachodził interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy pomiędzy stronami („przywróceniu do pracy”). Sąd rozważył następnie ewentualną możliwość uznania, że istnieje istotna wada oświadczenia woli powoda, poprzez którą można by upatrywać uchylecia się przez powoda od skutków złożonego oświadczenia woli. W ocenie Sądu postępowanie dowodowe nie wykazało jednak, aby powód pod przymusem złożył oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę na podstawie porozumienia stron. Sąd stwierdził, że nie można uznać za przymus chęci uzyskania przez powoda zasiłku dla bezrobotnych. Podkreślił przy tym, że to po stronie powoda leżała intencja co do sposobu rozwiązania umowy o pracę na mocy porozumienia stron w celu uzyskania możliwości otrzymania świadczeń w postaci zasiłku dla bezrobotnych. Ponadto wskazał, że trudno uznać za sytuację

przymusu, kiedy to pracodawca proponuje rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron w przypadku, kiedy stosunek pracy rozwiązano bez wypowiedzenia na skutek naruszenia przez pracownika jego podstawowych obowiązków. Według Sądu, zaniechanie przez powoda odwołania się do sądu pracy w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia i zgodzenie się z rozwiązaniem umowy o pracę za porozumieniem stron nie może być uznane za działanie pod wpływem przymusu, w szczególności w okolicznościach, w których powód sam zabiegał o zmianę sposobu rozwiązania stosunku pracy kierując się własnym interesem.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód. Powód powtórzył żądania wyrażone w pozwie, odmiennie określając wysokość żądanych kwoty i wskazując, że domaga się od pozwanego 8.000 zł za różne prace za cały okres zatrudnienia, 6.000 zł za obsługiwanie maszyny zgniatającej za okres 2 lat obsługi tej maszyny, 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za obrażanie, poniżanie i mobbing oraz przywrócenia do pracy wraz z wynagrodzeniem w wysokości 24.000 zł. Powód, działający samodzielnie bez profesjonalnego pełnomocnika, stwierdził, że „*wyrok jest całkowicie niezrozumiały i krzywdzący*” dla niego. Zarzucił, że wnioskowani przez niego świadkowie nie zostali przesłuchani, a Sąd ograniczył się do przesłuchania jedynie osób należących do, jak to określił, „*obrońców firmy (pozwanego) czyli moich prześladowców*”. Ponadto wskazał na naruszenie przepisów prawa procesowego, zarzucając dowolną, nieprawidłową ocenę zebranego materiału dowodowego, poprzez przyznanie wiary zeznaniom przesłuchanych świadków, tj. naruszenie art. 233 k.p.c.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 10 maja 2013 r. oddalił apelację powoda w całości. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych i wyczerpujących ustaleń faktycznych, które w konsekwencji skutkowały wyprowadzeniem logicznie poprawnych, a przy tym trafnych i niesprzecznych wniosków. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy nie widział potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne. Sąd Okręgowy w pełni również podzielił przedstawione przez Sąd pierwszej instancji rozważania prawne, które stanowiły podstawę zaskarżonego orzeczenia. Odnosząc się do zarzutu

nieprawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego poprzez przyznanie wiary przesłuchanym świadkom i dołączonym dokumentom, stwierdził, że wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy zebrał dostateczny materiał dowodowy do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy i starannie go rozważył. Zaznaczył, że zarzutu uchybienia w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. nie może uzasadniać jedynie odmienna od poczynionej przez Sąd, subiektywna ocena dowodów strony niezadowolonej z niekorzystnego dla niej wyroku. Wskazał, że uzasadnienie apelacji w odniesieniu do tego zarzutu jest tylko polemiką z ustaleniami Sądu, nie znajdującą swojego potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych. Ponadto podkreślił, że stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a nie wszelkie okoliczności podnoszone przez strony. Sąd Okręgowy za słuszne uznał stanowisko Sadu Rejonowego o pominięciu zeznania powoda co do sposobu wykonywania pracy przez innych pracowników magazynu, z uwagi, że ustalenie tych okoliczności nie było istotne i celowe co do uznania zasadności roszczeń powoda o wynagrodzenie, przywrócenie do pracy oraz zadośćuczynienie z tytułu mobbingu.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku złożył powód. Zarzucono naruszenie przepisów postępowania, tj. 1) art. 378 §1 k.p.c. w zw. z art. 328 §2 k.p.c. przez nierozpoznanie zarzutu apelacyjnego powoda polegającego na niedopuszczeniu przez Sąd pierwszej instancji zgłoszonego dowodu z zeznań świadka G. G. oraz świadka K. K. na okoliczność stosowania wobec powoda przez pozwaną mobbingu, podczas gdy dowód ten dotyczył okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione, a w konsekwencji brak należytego ustosunkowania się przez Sąd drugiej instancji do granic zaskarżenia wyroku i tym samym podstaw rozstrzygnięcia; 2) art. 232 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. poprzez brak dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego lub dowodu z świadka E. R. - lekarza rodzinnego powoda oraz akt medycznych powoda, mimo iż w świetle ustaleń faktycznych konieczność przeprowadzenia dowodu na okoliczność sytuacji zdrowotnej powoda jest oczywista z punktu widzenia wyjaśnienia sprawy, w szczególności wywołania rozstroju zdrowia powoda przez mobbing stosowany za

przyczyną pozwanej, a powód działający bez profesjonalnego pełnomocnika nie potrafił w sposób prawidłowy realizować swych uprawnień procesowych, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego rozpoznania sprawy.

Wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P. oraz o przyznanie pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie należy zauważyć, że powód dochodził kilku niezależnych od siebie roszczeń. Natomiast zarzuty skargi kasacyjnej dotyczą wyłącznie zadośćuczynienia z tytułu mobbingu. Z tego powodu przedmiotem rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy mogła być jedynie ta kwestia.

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty okazały się nie mieć uzasadnionych podstaw, a skarga nie była oczywiście uzasadniona.

W pierwszej kolejności skarżący zarzuca Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. Zasadniczo zarzut powyższy jest związany z pominięciem wnioskowanych przez powoda świadków na okoliczności stosowania przez pracodawcę mobbingu. W istocie zarzut ten sprowadza się do kwestionowania ustaleń faktycznych Sądów obu instancji. W ich ocenie zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do oceny zasadności roszczeń powoda z tytułu mobbingu. Na tej podstawie przyjęto, że powód nie udowodnił przesłanki (rozstroju zdrowia) wymaganej do zasądzenia zadośćuczynienia za mobbing. W tej sytuacji prowadzenie dalszego postępowania dowodowego na okoliczności związane ze stosowaniem przez pracodawcę mobbingu stało się oczywiście bezprzedmiotowe. Świadkowie wnioskowani przez powoda mieli zeznawać właśnie w przedmiocie stosowania przez pracodawcę mobbingu. Z tego powodu zarzut powyższy należało ocenić jako nieuzasadniony.

Kolejny zarzut naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Także i ten zarzut zmierzał do zakwestionowania ustaleń faktycznych dotyczących mobbingu (rozstroju zdrowia powoda). Tymczasem jak wyżej

wskazano postępowanie dowodowe nie wykazało rozstroju zdrowia powoda spowodowanego stosowaniem mobbingu przez pracodawcę. Należy również wyraźnie podkreślić, że zgodnie z art. 232 k.p.c. sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Z uprawnienia tego sąd powinien korzystać jedynie w wyjątkowych przypadkach z uwagi na zasadę równego traktowania stron. Z tego powodu zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. może zostać uwzględniony w szczególnie uzasadnionych przypadkach nieskorzystania przez sąd z tego uprawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2014 r., II PK 266/13).

W skardze kasacyjnej zarzucono w powyższej kwestii, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do zarzutu oddalenia wniosków dowodowych powoda. Oceniając ten zarzut należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy uznał prawidłowość ustaleń stanu faktycznego (postępowania dowodowego) i z tego powodu nie widział potrzeby uzupełniania materiału dowodowego. Należy więc przez to rozumieć, że zdaniem Sądu Okręgowego nie zaistniała potrzeba dopuszczenia dowodu w postaci wskazanych przez powoda świadków. Tak więc pomimo ogólnego odniesienia się do kwestii dowodowych nie można było uznać, że Sąd Okręgowy naruszył przepisy postępowania w sposób mający wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiony został także problem nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika. W tej kwestii należy stwierdzić, że okoliczność powyższa może mieć znaczenie jedynie w szczególnie uzasadnionych okolicznościach. Sąd Najwyższy wielokrotnie przyjmował, że okolicznościami uzasadniającymi dopuszczenie dowodu przez sąd może być np. dążenie strony do obejścia prawa, podejrzenie wszczęcia fikcyjnego procesu, rażąca nieporadność strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, ale także istnienie wysokiego prawdopodobieństwa zasadności dochodzonego roszczenia, czy jeżeli byłby to jedyny sposób przeciwdziałania oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu. Bardzo podobnie przyjęto w kwestii naruszenia art. 232 k.p.c. poprzez niepowołanie dowodu z opinii biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11). W rozpoznawanej sprawie takie szczególne okoliczności nie miały miejsca.

Mając powyższe na uwadze nie można było uznać, że skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona. Ponadto niezasadne były zarzuty naruszenia prawa procesowego. Stąd należało przyjąć, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.